

Dr Marek Czyrka
Wydział Zarządzania,
Wyższa Szkoła Biznesu i Administracji
w Łukowie

ROLA ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ WOBEC KLĘSK ŻYWIOŁOWYCH W III RZECZPOSPOLITEJ NA PRZYKŁADZIE POWODZI W 1997 R. I TRĄB POWIETRZNYCH W 2008 R.

WSTĘP

W lipcu 1997 r. w rejonie południowo – zachodniej Polski miała miejsce powódź, która wyrządziła szkody i spowodowała ofiary śmiertelne na skalę niespotykaną od około dwustu lat. W sierpniu 2008 r. w województwach opolskim, śląskim, łódzkim, na Mazowszu i Podlasiu zniszczenia wywołały trąby powietrzne. Administracja publiczna stanęła w obliczu nowych, nieznanych jej wcześniej wyzwań. Musiała zadbać o ład i bezpieczeństwo ludności znajdującej się na obszarze zniszczeń a także zapewnić pomoc po katastrofie. W ciągu jedenastu lat dzielących dwa omawiane wydarzenia zaszły w Polsce znaczące zmiany. Przeprowadzono reformę samorządową zmieniającą administrację w kraju.

Omawiając zagadnienia dotyczące działań administracji rządowej w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych w III Rzeczpospolitej i pomaganiu poszkodowanej przez żywioł ludności, warto skupić się na kwestiach dotyczących powodzi w 1997 r. i trąb powietrznych w 2008 r. Analizując te zagadnienia należy zadać następujące pytania:

- czy organy państwa i służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo ludności zdały egzamin ze swoich działań w 1997 r.
 - w jaki sposób te same instytucje działały w 2008 r.
 - czy reforma administracyjna wprowadzająca w 1999 r. trójstopniową strukturę podziału terytorialnego kraju, województwa rządowo – samorządowe, gminy i powiaty, przyczyniła się do poprawy bezpieczeństwa państwa i skutecznego reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych.
- Tym zagadnieniom zostało poświęcone opracowanie.

ADMINISTRACJA RZĄDOWA WOBEC POWODZI W 1997 R. I TRĄB POWIETRZNYCH W 2008 R.

W lipcu 1997 r. południową i zachodnią część Polski dotknęła powódź, która niemal od razu została uznana za największą na tym terenie od co najmniej dwustu lat. Jest znana jako powódź tysiąclecia. Z brzegów wystąpiły rzeki stanowiące dorzecze Wisły (Mała Wisła, Soła, Skawa, Raba, Dunajec, Wisłoka, San, Kamienna, Pilica) oraz dorzecze środkowej i dolnej Odry (Odra, Śleza, Bystrzyca, Kaczawa, Bóbr, Nysa Łużycka, Barycz, Warta, Proсна). Żywiół zabił 55 osób i przyniósł duże straty dla gospodarki. Od 3 do 10 lipca w południowej Polsce miały miejsce silne opady deszczu. 6 lipca pierwsze miejscowości nad Nysą Kłodzką i Odrą znalazły się pod wodą. W następnych dniach zostały zalane między innymi: Głucholazy, Kłodzko, lewobrzeżne Opole, Racibórz a także blisko połowa Wrocławia. 7 tysięcy osób straciło mieszkania. Straty materialne wyniosły około 12 miliardów złotych. Według szacunków zniszczeniu uległo 680 tys. mieszkań, 4 tys. mostów, 14 400 km dróg, 613 km wałów przeciwpowodziowych i 500 000 ha upraw.⁸⁸ Administracja państwowa i samorządowa oraz wojsko, policja i straż pożarna zostały wystawione na szczególną próbę.

Premier Włodzimierz Cimoszewicz w wystąpieniu sejmowym 16 lipca 1997 r. podał wiele informacji świadczących o działalności władz centralnych, samorządowych i służb ratunkowych, które miały potwierdzić właściwą reakcję administracji na powódź. Przedstawił także przebieg działań rządu i służb odpowiedzialnych za ratowanie ludzi i usuwanie skutków powodzi od 7 do 16 lipca. Poinformował, iż 7 lipca udał się do województw katowickiego, opolskiego i wałbrzyskiego i rozmawiał z przedstawicielami komitetów przeciwpowodziowych a także mieszkańcami. Podjął decyzję o włączeniu wojska do akcji przeciwpowodziowej. 8 lipca rząd powołał sztab kryzysowy do spraw koordynacji przedsięwzięć przeciwpowodziowych.⁸⁹

W działania przeciwpowodziowe i do akcji likwidującej skutki żywiołu a także mającej na celu pomoc mieszkańcom włączono wszystkie struktury administracji rządowej i samorządu terytorialnego. Powołano pełnomocnika do usuwania skutków powodzi. Rząd przygotował projekty ustaw mające na celu pomoc powodzianom, które następnie przyjął Sejm. Służby socjalne niosły pomoc udzielając ofiarom powodzi schronienia, przygotowując ciepłe posiłki, dając koce i ubrania. Koordynacją pomocy charytatywnej zajął się urząd pełnomocnika rządu ds. rodziny i kobiet. Przywrócono do użytku wodociągi. Odkazano studnie. Przywracano ruch na odbudowywanych drogach, mostach i liniach kolejowych a także przerwane wcześniej dostawy energii elektrycznej i gazu. Władze centralne nie wprowadziły jednak stanu klęski żywiołowej.⁹⁰

Poszkodowani w powodzi mogli liczyć na następujące formy pomocy udzielone przez państwo: trzy tysiące złotych jednorazowej zapomogi w wypadku zalania domu lub mieszkania; pomoc pieniężną i rzeczową, w tym nocleg, gorący posiłek, ubranie, zasiłek na usamodzielnienie gospodarcze; mieszkanie zastępcze; wynagrodzenie na czas nieobecności w pracy z powodu

⁸⁸ Premier: *Zrobiliśmy wiele. Sejm: Wiele? Prawie nic!*, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 165, 17.07.1997 r., s. 7; MA, S, Pieniądze na najpilniejsze potrzeby, „Rzeczpospolita”, nr 1139, 30.07.1997 r., s. X1; Dorzecze Wisły. Monografia powodzi - lipiec 1997, red. Jerzy Grela, Henryk Słota, Jan Zieliński, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Warszawa 1999, dostępna w Internecie na stronie portalu money.pl.

⁸⁹ Premier: *Zrobiliśmy wiele...*, s. 7.

⁹⁰ Tamże.

niemożności dotarcia do miejsca zatrudnienia lub gdy zakład pracy nie działa; prawo do najniższej, wypadkowej renty inwalidzkiej w razie otrzymania grupy inwalidzkiej; zwolnienie z opłat przy wnioskowaniu o wydanie nowych dokumentów; bezpłatne leki podstawowe, uzupełniające i recepturowe oraz artykuły sanitarne. Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wypłacał pracodawcom pieniądze na wynagrodzenie dla pracowników nie mogących wykonywać swoich obowiązków. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i Zakład Ubezpieczeń Społecznych odraczały lub umarzały składki na obowiązkowe ubezpieczenia. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i Fundusz Pracy mogły umorzyć kredyty zaciągnięte w tych instytucjach. ZUS wypłacał odszkodowania członkom rodzin osób zmarłych. Pomoc nie byłaby możliwa gdyby nie nowelizacja ustaw i uchwalenie nowych aktów prawnych w parlamencie. Sejm pracował nad zmianami w ustawach w bardzo szybkim tempie w lipcu 1997 r.⁹¹ Rząd przyjął „Narodowy program odbudowy i modernizacji” mający na celu przywrócenie obszarów popowodziowych do normalnego funkcjonowania. W ramach tego programu przewidziano nie tylko działania doraźne, lecz średnio i długookresowe. Były to między innymi: odbudowa systemu ostrzegania ludności; budowa, renowacja i umacnianie urządzeń przeciwpowodziowych; przywrócenie funkcjonowania opieki zdrowotnej, pomocy społecznej, komunikacji i łączności; odtworzenie produkcji rolnej; przywrócenie działalności podmiotom gospodarczym. Ekipa premiera Cimoszewicza zainicjowała także budowę domów przekazanych gminom dla rodzin, którym powódź zniszczyła poprzedni dom w ramach akcji „Tysiąc domów dla powodzian”.⁹²

Mimo działań rządu opinia publiczna, w tym dziennikarze, politycy, działacze samorządowi, specjaliści zajmujący się administracją i bezpieczeństwem zwracali uwagę na nieudolność władz centralnych w reagowaniu na kryzys związany z powodzią. Krytykowano chaos i brak koordynacji działań różnych służb podczas akcji przeciwpowodziowej a także bierność rządu w pierwszych dniach powodzi. Z krytyki tej wyłania się obraz słabego państwa, nie potrafiącego poradzić sobie z zagrożeniem. Prof. Michał Kulesza, twórca reformy samorządowej z 1999 r., wyraził opinię, iż gdyby już w 1997 r. w Polsce istniały powiaty, powódź nie obnażyłaby słabości państwa, gdyż kierowanie akcją przeciwpowodziową odbywałoby się na szczeblu lokalnym, a nie centralnym i przez to byłoby skuteczne. Kulesza zarzucił administracji rządowej nieudolność w obliczu klęski żywiołowej w 1997 r. i zauważył brak przygotowania państwa na zagrożenia. Zwrócił uwagę na wiele zaniedbań przyczyniających się do niemożności reagowania na ewentualne zagrożenia. Wymienił: brak łączności oraz wczesnego systemu ostrzegania przed powodzią i innymi żywiołami; niechęć i nieprzygotowanie obywateli do ewakuacji; brak w społeczeństwie wiedzy o rozmieszczeniu schronów, ujęć wody i zaworów gazu; niechęć społeczeństwa do samoorganizowania się; niedbałość władz lokalnych o oznaczenie schronów, opracowanie systemów ostrzegawczych dla ludności i utrzymywanie w dobrym stanie ujęć wody; nieprzygotowanie szkół do przyjmowania szpitali polowych;

⁹¹ Wołk, *Opozycja krytykuje premiera*, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 160, 11.07.1997 r., s. 6; J. Koral, *Jak żyć po powodzi*, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 174, 28.07.1997 r., s. 13; *Informacje dla osób i rodzin dotkniętych powodzią*, „Przegląd Rządowy”, nr 8-9, sierpień – wrzesień 1997 r., s. 176 – 180.

⁹² J. Grabowski, E. Mosingiewicz, G. Piechota, *Tysiąc domów premiera*, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 182, 06.08.1997 r., dodatek „Dom”, nr 21, s. 1; Narodowy program odbudowy i modernizacji. Strategiczny program rządu, „Przegląd Rządowy”, nr 8-9, sierpień – wrzesień 1997 r., s. 167 – 175.

nie odnawianie wałów przeciwpowodziowych; niewłaściwa melioracja; zła współpraca władz lokalnych z policją, służbą zdrowia, strażą pożarną i inspekcją sanitarną; brak współpracy władz lokalnych z mediami w celu informowania ludności o aktualnych zagrożeniach; relacjonowanie przez dziennikarzy sytuacji na obszarach objętych powodzią jak z terenów objętych wojną i nie udzielanie konkretnych informacji; nieefektywne kierowanie akcją przeciwpowodziową ze zbyt wysokiego szczebla na poziomie województwa; za słabe przygotowanie samorządu gminnego do obrony przed katastrofami; brak organizacji na szczeblu lokalnym przygotowanej na zagrożenia kryzysowe; zbyt szerokie kompetencje władzy centralnej zajmującej się akcją przeciwpowodziową w każdej gminie; brak klarownego podziału kompetencji różnych władz i służb uczestniczących w pomocy ludności.

Kulesza wysunął także postulaty, których realizacja usprawniłaby państwo, mogące wówczas skuteczniej reagować na sytuacje nadzwyczajne. Wymienił: reformę samorządową wprowadzającą powiaty; kierowanie akcjami w sytuacjach zagrożenia na szczeblu powiatowym; ustanowienie kierownictwa obrony cywilnej na szczeblu powiatu; ścisła współpraca policji, służby zdrowia, straży pożarnej i inspekcji sanitarnej z władzami na poziomie powiatowym; samoorganizowanie się społeczeństwa w celu przygotowania na reagowanie w chwilach zagrożenia; sprowadzenie roli administracji państwowej do koordynacji działań w sytuacjach kryzysowych i zapewniania wszelkich środków niezbędnych do skutecznej akcji ratunkowej; stworzenie lokalnego systemu obrony cywilnej ostrzegającego ludność i firmy, ewidencjującego potrzeby, organizującego pomoc i zwracającego się do ośrodków dyspozycyjnych wyższego szczebla; określenie kompetencji władz i służb zajmujących się kryzysem; współpraca sztabów powodziowych z mediami.

Kulesza konkludował, że organizacja życia zbiorowego jest istotna dla sprawnego funkcjonowania państwa i jego administracji centralnej.⁹³

Postulaty usprawnienia administracji państwa na wypadek zagrożeń klęskami żywiołowymi wysunął też były minister pracy Jacek Kuroń. Uznał za konieczne między innymi: określenie zadań w sytuacjach nadzwyczajnych należących do administracji państwowej; stworzenie przejrzystej i powszechnie znanej obywatelom struktury organizacyjnej w administracji państwa; zorganizowanie ewakuacji dzieci i ewentualnego rozpoczęcia nauki szkolnej na nowym miejscu; zamrożenie cen żywności w rejonach powodzi; wsparcie przez administrację rządową służb pomocy społecznej w przygotowaniu programu zbiorowego żywienia dla poszkodowanych; zarządzenie mobilizacji służby zdrowia i zapewnienie lekarzom transportu w rejonach zalanych; opracowanie programu przeciwdziałania epidemiom; wydawanie poszkodowanym żywności, leków, odzieży, środków czystości, koców i innych niezbędnych artykułów z pieniędzy budżetowych i z magazynów wojskowych. Kuroń postulował także następujące działania administracji rządowej i samorządowej bezpośrednio po zakończeniu zagrożenia powodzią: powołanie na szczeblu gmin i powiatów ekip fachowców różnych branż, które sporządzą szczegółową ocenę stanu rzeczy w poszczególnych

⁹³ J. Koral, *Państwo na trudne czasy*, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 187, 05.08.1997 r., s. 12.

rejonach zalanych wodą; kontrola w gminach i powiatach gleb i stanu technicznego zalanych i podmytych domów; przekazanie wyników ustaleń specjalistów na szczebel wojewódzki.⁹⁴

Po jedenastu latach od wystąpienia w Polsce powodzi nie zdarzyła się żadna klęska żywiołowa, która wyrządziłaby szkody na tak ogromną skalę. Chcąc przeanalizować, czy po przeprowadzeniu reformy samorządowej w 1999 r. administracja rządowa jest bardziej przygotowana na sytuacje nadzwyczajne, niż miało to miejsce w 1997 r., można prześledzić działania władz centralnych, mające na celu pomoc poszkodowanym przez najsilniejsze od kilkudziesięciu lat trąby powietrzne, które wystąpiły w województwach łódzkim, opolskim i śląskim 15 sierpnia 2008 r. a także mazowieckim i podlaskim dzień później. Trąby powietrzne przewracały drzewa, autobusy i kilkutonowe samochody ciężarowe, burzyły ceglane ściany budynków i zrywały dachy. Zabiły cztery osoby i ponad trzydzieści raniły. Uszkodzeniu lub zniszczeniu uległo tysiące budynków. Najbardziej ucierpieli mieszkańcy powiatu strzeleckiego, w tym Sieroniowic na Opolszczyźnie; w województwie śląskim powiatów: częstochowskiego, gliwickiego i lublinieckiego, zwłaszcza Blachowni, Kotuliny, Krysztyny i Mykanowa w okolicach Częstochowy; w województwie łódzkim Radomska w powiecie radomszczańskim a także Starej Wsi i Gorzkowic w powiecie piotrkowskim oraz w województwie podlaskim Gołszy – Puszczy i Tyborów - Wólki w powiecie wysokomazowieckim. W okolicach gminy Sterdyń na Podlasiu zniszczeniu uległo 10 ha lasów. Kilkadziesiąt tysięcy osób nie miało energii elektrycznej w wyniku zerwania linii wysokiego napięcia.⁹⁵

Tym razem, w przeciwieństwie do sytuacji w 1997 r., rząd podjął błyskawiczne działania. Już 16 sierpnia premier Donald Tusk przybył na Opolszczyznę. Kilka dni później Podlasie odwiedził prezydent Lech Kaczyński. Na Śląsku oraz w województwach opolskim i łódzkim był wicepremier Grzegorz Schetyna. W Sieroniowicach w województwie opolskim premier zapowiedział pomoc poszkodowanym. Poinformował, że ofiary żywiołu otrzymują elementarne potrzeby: wodę, żywność i dach nad głową. Od razu przystąpiono do zbierania informacji o stratach i szacowania wielkości zniszczeń. Premier poinformował, że liczenie strat odbywa się na poziomie gmin i powiatów, gdyż szacowanie na szczeblu wojewódzkim nie przyniosłoby pożądanego rezultatu. Zapowiedział także przeznaczenie przez rząd środków na odbudowę domów. Tusk podkreślił, że nie ulega wątpliwości, iż zniszczone miejscowości są terenem klęski żywiołowej. Ogłoszenie na tym obszarze stanu klęski żywiołowej pozwoliło uprościć procedury dotyczące m.in. pozwoleń budowlanych. Premier zaapelował, aby właściciele zniszczonych domów mogli bez obaw o wypłatę odszkodowania zaczynać odbudowę. W ciągu kilku dni postanowiono, w jaki sposób mogli ubiegać się o pomoc.⁹⁶

⁹⁴ J. Kuroń; *Nadzwyczajne sposoby przywracania normalności* „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 179, 02.08.1997 r. – 03.08.1997 r., s. 8.

⁹⁵ A. Dmitruczuk, B. Łabutin, M. Skwarczek, M. Szubryt, *Trzy ofiary tornada i burzy*, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 191, 16.08.2008 r. – 17.08.2008 r., s. 6; A. Dmitruczuk, A. Domanowska, P. Kruczkowska, M. Rogoziński, O. Trojak, M. Mamoń, T. Ulanowski, C. Wachelka, *Wichura przyszła nagle, zabrała im wszystko*, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 192, 18.08.2008 r., s. 1; *Trąby powietrzne w Polsce*. Dane opracowane przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, zamieszczone w Internecie na stronie www.imgw.pl.

⁹⁶ A. Dmitruczuk, *Pomoc musi nadejść*, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 192, 18.08.2008 r., s. 1; Tenże, *Premierze, trzymamy za słowo*, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 192, 18.08.2008 r., s. 1; J. Medek, D. Uhiłg, *Za rządów PiS trąby były złote*, „Gazeta Wyborcza Białystok”, nr 194, 20.08.2008 r., s. 5; AMD, Schetyna: po ludzku załatwimy, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 195, 21.08.2008 r., s. 1; W. Gnacikowska, *Grzegorz Schetyna śladami wichury*, „Gazeta Wyborcza Łódź”, nr 195, 21.08.2008 r., s. 3.

Główny ciężar pomocy spadł na gminy. To na tym szczeblu szacowano straty i podejmowano działania dotyczące odbudowy domów i infrastruktury. Aktywne były zespoły zarządzania kryzysowego w województwach i powiatach, w których wystąpiły nawałnice. Wojsko pomagało w akcji ratunkowej na Śląsku. Osobom poszkodowanym rząd zapewnił kontenery mieszkalne.⁹⁷ Wojewoda opolski Ryszard Wilczyński przekazał 4 mln zł z budżetu województwa na rzecz poszkodowanych. Gminy składały wnioski umotywowane stratami. Następnie służby podległe wojewodzie przekazywały pieniądze na konto gmin. Zostały one rozdysponowane poszczególnym mieszkańcom zniszczonych miejscowości. Gminy wypłacały poszkodowanym pieniądze w wysokości zależnej od rozmiaru strat. Poszkodowanym na Opolszczyźnie pomógł Urząd Marszałkowski, który przekazał gminom środki do rozdysponowania między ofiary trąby powietrznej. Władze Częstochowy każdej z 14 pokrzywdzonych rodzin w mieście ofiarowały po 5 tys. zł. W gminie Blachownia pomoc społeczna wypłacała po 1000 zł dla każdej z ponad stu poszkodowanych tam rodzin. Radni Koszęcina już dwa dni po katastrofie, w niedzielę, zmienili budżet, by z pieniędzy gminy rozpocząć odbudowę zniszczonych na tym obszarze domostw. Każde zniszczone gospodarstwo otrzymało po 1500 zł. Podobne kwoty wypłacano w Herbach. Wojewoda śląski przekazał pieniądze na zasiłki dla poszkodowanych, w sumie 5 mln zł. Wypłacały je ośrodki pomocy społecznej. Ich wysokość zależała od potrzeb i skali zniszczeń, lecz nie mogła jednak przekroczyć 10 tys. zł. Po 10 tys. zł na odbudowę każdego zniszczonego domu przeznaczył marszałek województwa łódzkiego. Wojewoda łódzki Jolanta Chelmińska przeznaczyła na potrzeby poszkodowanych 850 tys. zł na zasiłki. Marszałek województwa Włodzimierz Fisiak zapowiedział wykorzystanie rezerwy budżetowej i preferencyjne potraktowanie wniosków gmin w programach realizowanych przez województwo - m.in. związanych z budową dróg. Burmistrz Blachowni koło Częstochowy Zdzisław Nowak zauważył, że przepisy o zarządzaniu kryzysowym zupełnie nie przystają do nowej rzeczywistości. W magazynach mógł znaleźć maski przeciwgazowe i telefony na korbkę, lecz nie folię do okrycia domów. Wójt gminy Mykanów koło Częstochowy Krzysztof Smela postulował wyposażanie Ochotniczych Straży Pożarnych w piły do betonu, drewna i metalu, agregaty prądotwórcze i maszty oświetleniowe a także uznał za ważne wyposażanie gmin w zapasy folii, plandek, gumowych butów i peleryn.⁹⁸

Rząd zapowiedział wypłatę odszkodowań w wysokości 100 proc. poniesionych strat bez względu na to czy ofiary żywiołu miały ubezpieczone budynki czy też nie. Przeznaczył 25 mln zł z rezerwy celowej na szybką wypłatę zasiłków. Z tej sumy 10,9 mln przekazano do województwa opolskiego, 10,5 mln - do śląskiego, 3,5 mln - do łódzkiego, 1 mln - na Podlasie. Przeznaczono też 5 mln zł na indywidualne zapomogi dla ludzi, którzy stracili majątek. W następnych dniach rząd postanowił o wydaniu w sumie 50 mln zł na pomoc ofiarom żywiołu. Samorzady składały wnioski o

⁹⁷ Informacja na temat skutków trąby powietrznej, która spowodowała szkody na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 15 i 16 sierpnia 2008 r. oraz o pomocy rządu dla poszkodowanych, przedłożona przez ministra spraw wewnętrznych i administracji z 19.08.2008 r., dostępna w Internecie na stronie: www.kprm.gov.pl.

⁹⁸ A. Dmitruczuk, *Pomoc musi nadejść...*, s. 1; P. Kruczkowska, *Ofiary nawałnicy czekają na pieniądze*, „Gazeta Wyborcza Łódź”, nr 193, 19.08.2008 r., s. 3; G. Skowronek, *Płynie strumień pomocy*, „Gazeta Wyborcza Częstochowa”, nr 193, 19.08.2008 r., s. 1; D. Steinhagen, *Krajobraz po nawałnicy*, „Gazeta Wyborcza Częstochowa”, nr 193, 19.08.2008 r., s. 2; M. Kuroń, *Mykanów mądry po szkodzi*, „Gazeta Wyborcza Częstochowa”, nr 194, 20.08.2008 r., s. 2; MON, *Pomoc dla poszkodowanych*, „Gazeta Wyborcza Kielce”, nr 194, 20.08.2008 r., s. 5.

pieniądze na zniszczoną infrastrukturę. Rząd przygotował nowelizację rozporządzenia prezesa Rady Ministrów w sprawie wykazu gmin, miejscowości, na terenie których można stosować ustawę z 11 sierpnia 2001 r. o szczególnych zasadach odbudowy, remontów i rozbiórek obiektów budowlanych zniszczonych lub uszkodzonych w wyniku działania żywiołu. Na tej podstawie remont nie musiał być zgłoszony, a przy odbudowie domu zamiast szczegółowego projektu wystarczał szkic. Właściciele gospodarstw rolnych zniszczonych przez żywioł otrzymali zasiłki na remont maszyn i urządzeń w wysokości do 15 tys. zł na gospodarstwo. Mogli także starać się o kredyty preferencyjne. Gminy składały wnioski do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o środki na odbudowę dróg. Pomoc ze środków publicznych na rzecz ofiar trąb powietrznych została wyłączona z opodatkowania. O umorzeniu podatków od darowizn decydowały urzędy skarbowe w porozumieniu z burmistrzami i wójtami.⁹⁹

Pomoc rządu nie zawsze była skuteczna. Niektórzy poszkodowani nie otrzymywali w urzędach gminy podstawowych informacji dotyczących pomocy.¹⁰⁰

ZAKOŃCZENIE

W 1997 r. powódź uświadomiła, że państwo było źle zorganizowane i zarządzane. Świadczyło o tym krzyżowanie się kompetencji poszczególnych władz i różnych instytucji. Miał miejsce brak koordynacji działań aparatu państwowego i służb ratunkowych. Obrona cywilna była niewydolna. Skutków powodzi w 1997 r. i trąby powietrznej w 2008 r. nie da się w prosty sposób porównać. Woda wyrządziła zniszczenia na znacznie większym obszarze kraju niż trąby powietrzne i pochłonęła większą liczbę ofiar. W obliczu klęski żywiołowej w 1997 r. niewątpliwie państwo było bezradne. Jedenaście lat później administracja rządowa i samorządowa okazała się sprawniejsza. Należy stwierdzić, że w 2008 r. państwo zdało egzamin. Przyczyniła się do tego niewątpliwie reforma samorządowa kraju przeprowadzona w 1999 r. Premier zarządził szacowanie strat na szczeblu gminnym i powiatowym zdając sobie sprawę, że największą wiedzę o potrzebach mieszkańców mają urzędnicy niższego szczebla. To w powiatach działała obrona cywilna. Władze wojewódzkie i rządowe mogły skupić się na koordynacji działań. Rząd zapewnił środki niezbędne do pomocy miejscowej ludności. Kierował pieniądze do wojewodów. Urzędnicy na szczeblu wojewódzkim dysponowali danymi z powiatów i gmin. W ten sposób wiedzieli jakie zniszczenia wyrządził żywioł i czego oczekują poszkodowani. Uwidoczniły się niewielkie potrzeby zmian w obronie cywilnej kraju, nie do końca przygotowanej na ataki trąb powietrznych. Burmistrzowie sygnalizowali, że konieczne jest dostarczanie do gmin artykułów potrzebnych do usuwania skutków wichur. Można skonstatować, że po jedenastu latach spełniono część postulatów specjalistów domagających się usprawnienia

⁹⁹ J. Medek, D. Uhlig, *Za rządów PiS...*, s. 5; A. Dmitruczuk, *Dostaną 11 milionów*, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 194, 08.08.2008 r., s. 1; Tenże, *Fiskus z chęcią ulży poszkodowanym*, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 199, 26.08.2008 r., s. 6; M. Bojanowski, *Rząd chce trąbowego*, „Gazeta Wyborcza”, nr 214, wydanie warszawskie 12.09.2008 r., s. 6; M. Rzemek, *Są pieniądze dla ofiar huraganu*, „Rzeczpospolita”, nr 231, 02.10.2008 r., s. C-004.

¹⁰⁰ OPO, R. Mielnik, *Rządowo – prezydencka wojenka na gruzowisku*, „Gazeta Wyborcza”, nr 194, 20.08.2008 r., s. 1.

działalności państwa w sytuacjach nadzwyczajnych. Wydaje się, że administracja rządowa i samorządowa jest w lepszym stopniu świadoma swoich zadań w chwilach zagrożenia. Nadal jednak nie stworzono na tyle przejrzystej struktury organizacyjnej w administracji państwa, aby obywatele zawsze wiedzieli do kogo mają zwrócić się o pomoc. W społeczeństwie w dalszym ciągu istnieje niechęć do ewentualnej ewakuacji. Wciąż powszechny jest brak wiedzy o rozmieszczeniu schronów, ujęć wody i zaworów gazu w miejscu pracy lub mieszkania. Nadal nie ma samorządowego zorganizowania obywateli w celu reagowania na sytuacje nadzwyczajne. Władze lokalne wciąż nie dbają o oznaczenie schronów.

THE ROLE OF GOVERNMENT ADMINISTRATION TOWARDS NATURAL DISASTERS IN THE 3RD REPUBLIC OF POLAND BASED ON THE EXAMPLE OF THE FLOOD IN 1997 AND WHIRLWINDS IN 2008

The flood in 1997 made people aware of the fact that the country had been organized and managed in a bad way. Everything was very chaotic. The country did not pass the test of efficient management. Eleven years later the government administration appeared to be more efficient. In 2008 there were some whirlwinds in Poland. Local government reform improved the country. The prime minister ordered to evaluate the loss on the level of local governments. Organs of government knew what they should do. This time the country passed the exam. However, there is still much to do. The society has to know how they should organize themselves.

LITERATURA

1. AMD, Schetyna: po ludzku załatwimy, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 195, 21.08.2008 r.
2. Bojanowski M., Rząd chce trąbowego, „Gazeta Wyborcza”, nr 214, wydanie warszawskie, 12.09.2008 r.
3. Dmitruczuk A., Domanowska A., Kruczkowska P., Rogoziński M., Trojak O., Mamoń M., Ulanowski T., Wachelka C., Wichura przyszła nagle, zabrała im wszystko, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 192, 18.08.2008 r.
4. Dmitruczuk A., Dostaną 11 milionów, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 194, 08.08.2008 r.
5. Dmitruczuk A., Fiskus z chęcią ulży poszkodowanym, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 199, 26.08.2008 r.
6. Dmitruczuk A., Łabutin B., Skwarczek M., Szubryt M., Trzy ofiary tornada i burzy, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 191, 16.08.2008 r. – 17.08.2008 r.
7. Dmitruczuk A., Pomoc musi nadejść, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 192, 18.08.2008 r.
8. Dmitruczuk A., Premierze, trzymamy za słowo, „Gazeta Wyborcza Opole”, nr 192, 18.08.2008 r.
9. Dorzecze Wisły. Monografia powodzi - lipiec 1997, red. Jerzy Grela, Henryk Słota, Jan Zieliński, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Warszawa 1999, dostępna w Internecie na stronie portalu money.pl.
10. Gnacikowska W., Grzegorz Schetyna śladami wichury, „Gazeta Wyborcza Łódź”, nr 195, 21.08.2008 r.
11. Grabowski J., Mosingiewicz E., Piechota G., Tysiąc domów premiera, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 182, 06.08.1997 r., dodatek „Dom”, nr 21.
12. Informacja na temat skutków trąby powietrznej, która spowodowała szkody na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 15 i 16 sierpnia 2008 r. oraz o pomocy rządu dla poszkodowanych, przedłożona przez ministra spraw wewnętrznych i administracji z 19.08.2008 r., dostępna w Internecie na stronie: www.kprm.gov.pl.
13. Informacje dla osób i rodzin dotkniętych powodzią, „Przegląd Rządowy”, nr 8-9, sierpień – wrzesień 1997 r.
14. Koral J., Jak żyć po powodzi, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 174, 28.07.1997 r.

15. Koral J., Państwo na trudne czasy, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 187, 05.08.1997 r.
16. Kruczkowska P., Ofiary nawałnicy czekają na pieniądze, „Gazeta Wyborcza Łódź”, nr 193, 19.08.2008 r.
17. Kuroń J. Nadzwyczajne sposoby przywracania normalności, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 179, 02.08.1997 r. – 03.08.1997 r.
18. Kuroń M., Mykanów mądry po szkodziu, „Gazeta Wyborcza Częstochowa”, nr 194, 20.08.2008 r.
19. MA, S, Pieniądże na najpilniejsze potrzeby, „Rzeczpospolita”, nr 1139, 30.07.1997 r., s. X1.
20. Medek J., Uhląg D., Za rządów PiS trąby były złote, „Gazeta Wyborcza Białystok”, nr 194, 20.08.2008 r.
21. MON, Pomoc dla poszkodowanych, „Gazeta Wyborcza Kielce”, nr 194, 20.08.2008 r.
22. Narodowy program odbudowy i modernizacji. Strategiczny program rządu, „Przegląd Rządowy”, nr 8-9, sierpień – wrzesień 1997 r.
23. OPO, Mielnik R., Rządowo – prezydencka wojenka na gruzowisku, „Gazeta Wyborcza”, nr 194, 20.08.2008 r.
24. Premier: Zrobiliśmy wiele. Sejm: Wiele? Prawie nic!, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 165, 17.07.1997 r.
25. Rzemek M., Są pieniądze dla ofiar huraganu, „Rzeczpospolita”, nr 231, 02.10.2008 r., s. C- 004.
26. Skowronek G., Płynie strumień pomocy, „Gazeta Wyborcza Częstochowa”, nr 193, 19.08.2008 r.
27. Steinhagen D., Krajobraz po nawałnicy, „Gazeta Wyborcza Częstochowa”, nr 193, 19.08.2008 r.
28. Trąby powietrzne w Polsce. Dane opracowane przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, zamieszczone w Internecie na stronie www.imgw.pl.
29. Wołk, Opozycja krytykuje premiera, „Gazeta Wyborcza”, wydanie warszawskie, nr 160, 11.07.1997 r.